

Sygnatura akt III AUa 839/20

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2020 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy K. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji K. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 6 marca 2020 r. sygn. akt III U 825/18

postanawia:

odrzuć apelację.

| | | |
|--|----------------|--|
| | Marta Sawińska | |
|--|----------------|--|

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. Inspektorat w K. decyzją z dnia 14.09.2018 r., znak: (...), ustalił kapitał początkowy K. K. na dzień 01.01.1999r., określając go na kwotę 50.682,50 zł. Organ rentowy wyjaśnił, że do ustalenia wartości kapitału początkowego nie uwzględnił okresu od 08.05.1989r. do 28.02.1991r., tj. okresu sprawowania opieki nad dzieckiem przekraczającego długość przewidzianą w art. 7 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz dochodu z roku 1981 w kwocie 1.878,00 zł, ponieważ trzynasta pensja nie stanowi w 1981r. podstawy wymiaru kapitału początkowego. Ponadto ZUS za okresy zatrudnienia od 01.09.1979r. do 31.10.1979r. i od 01.06.1985r. do 14.10.1985r. przyjął wynagrodzenia minimalne.

Decyzją z dnia 17.09.2018r., znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. przyznał K. K. prawo do emerytury począwszy od 01.07.2018r. i ustalił wysokość emerytury w kwocie 934,29 zł. Jednocześnie organ rentowy podał, że przyznana emerytura jest niższa od kwoty najniższej emerytury, która wynosi 1.029,80 zł, ale emerytura nie podwyższa się, ponieważ odwołująca nie udowodniła łącznie okresów składkowych i nieskładkowych w wymiarze 20 lat.

K. K. wniosła odwołanie od decyzji ZUS z dnia 14.09.2018r. ustalającej wysokość kapitału początkowego oraz od decyzji z dnia 17.09.2018r. o przyznaniu emerytury. W odpowiedzi na powyższe organ rentowy wniosł o oddalenie odwołania oraz o zasądzenie od odwołującego kosztów zastępstwa sądowego według norm przepisanych.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 6 marca 2020 r. odwołania oddalono.

Apelację od powołanego orzeczenia wywiódł adw. R. D., z powołaniem na pełnomocnictwo uzyskane od ubezpieczonej, złożone do akt sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlega odrzuceniu.

Wskazać należy, że ubezpieczona, jak wynika z analizy akt sprawy, udzieliła pełnomocnictwa do jej zastępowania w postępowaniu sądowym na rzecz adw. R. D., ograniczając je wyłącznie do „reprezentowania w postępowaniu sądowym przeciwko ZUS II Oddział w P. o wysokość emerytury przed Sądem I instancji” (pełnomocnictwo K 17 akt sądowych). W toku postępowania nie doszło do rozszerzenia zakresu tak sprecyzowanego umocowania. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny w związku z wniesioną apelacją, wezwał adw. R. D. do uzupełnienia w terminie 7 dni braków formalnych środka zaskarżenia poprzez złożenie pełnomocnictwa do reprezentowania strony przed Sądem Apelacyjnym i to pod rygorem odrzucenia apelacji (zarządzenie z 10 lipca 2020 r.). Zaakcentować należy, że brak pełnomocnictwa stanowi brak formalny apelacji, uniemożliwiający nadanie jej prawidłowego biegu, a zatem wymaga uzupełnienia w przewidzianym do tego trybie, który w odniesieniu do sądu drugiej instancji, wskazuje art. 373 zdanie drugie k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd drugiej instancji powinien wezwać do usunięcia tego braku w wyznaczonym terminie, pod rygorem odrzucenia apelacji. (tak : Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2009 r. I CZ 6/09 LEX nr 1353118).

Zarządzenie skutecznie doręczono 23 lipca 2020 r., przy czym adresat odebrał je osobiście. W zakreślonym terminie nie doszło do jego wykonania. W tym stanie rzeczy konieczne stało się odrzucenie apelacji.

Zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 88 k.p.c. pełnomocnictwo procesowe może dotyczyć m.in. prowadzenia poszczególnych spraw. Sprawę określić można przy uwzględnieniu różnych kryteriów, np. przez określenie stron biorących w niej udział, przedmiotu sporu, **fragmentu postępowania sądowego ze względu na instancyjność, oznaczenia sądu**, przed którym sprawa się toczy, wskazania sygnatury akt, itp. Nie budzi wątpliwości, że znajdujące się w aktach sprawy pełnomocnictwo obejmowało umocowanie do wszystkich, łączących się z powództwem wytoczonym przeciwko pozwanemu przed Sądem Okręgowym, czynności procesowych wymagających ich podjęcia przed Sądem Okręgowym (art. 91 k.p.c.).

Jednak apelację od wyroku Sądu Okręgowego należało wnieść wprawdzie za pośrednictwem sądu I instancji, to jednak - do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego dokonana ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2019 poz. 1469) uchylając art. 370 k.p.c. wprost wyłączyła właściwość Sądu Okręgowego w zakresie badania dopuszczalności apelacji pod względem przedmiotowym oraz podmiotowym i oceny zachowania terminu do jej wniesienia, wymagań formalnych skargi apelacyjnej a także kwestii kosztów sądowych związanych z wniesieniem apelacji. Skoro zatem – wobec uchylecia art.370 k.p.c. - Sąd Okręgowy nie był już umocowany do podjęcia jakichkolwiek czynności wstępnych przed skierowaniem apelacji do merytorycznego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, to wniesienie apelacji wymagało pełnomocnictwa do reprezentowania strony przed sądem II instancji. W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik ubezpieczonej przy wniesieniu apelacji nie był właściwie umocowany i zaistniały podstawy do odrzucenia apelacji wobec braku pełnomocnictwa do reprezentowania strony przed Sądem Apelacyjnym.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 373 k.p.c. odrzucił apelację wskazując, że zgodnie z art. 368 § 1 w zw. z art. 126 § 3 k.p.c. do apelacji powinno być załączone pełnomocnictwo procesowe do działania przed sądem II instancji, jeżeli nie złożono go wcześniej i dlatego pełnomocnik został wezwany do usunięcia tego braku formalnego

apelacji, pod rygorem jej odrzucenia. Pełnomocnik jednak braku tego nie usunął, powołując się na pełnomocnictwo, które nie obejmuje umocowania go do reprezentowania ubezpieczonej w rozpoznawanej sprawie przed sądem II instancji, wobec czego apelacja podlegała odrzuceniu.

Marta Sawińska